



J 1, 1–18 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: „Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył. †

Pochylić się nad tajemnicą

Trwając w blasku tajemnicy Bożego Narodzenia warto uświadomić sobie, że Słowo właśnie po to zstąpiło na świat, żeby naprawić zburzony porządek, żeby przywrócić sens naszym słowom i na nowo pokazać nam cel, jakim jest nasza jedność z Bogiem. Zostaliśmy do niej odwiecznie zaplanowani i nie odnajdziemy szczęścia poza nią.

Gdy już nasyciliśmy nasze oczy światłkami choinek, przeżyliśmy wzruszenia przy dzieleniu się opłatkiem i kolędowaniu u żłóbka, gdy ucichły noworoczne wystrzały petard, fajerwerków i korków od szampana, jest teraz czas, by pochylić się nad sensem tajemnicy kryjącej się w przesłaniu „Słowo stało się ciałem”, by odkryć prawdziwe znaczenie tego wydarzenia, które odmieniło bieg dziejów i może odmienić także nasze życie.

Panie Jezu Chryste, pozwól mi odkryć prawdziwe znaczenie Twego przyjścia na świat!